

PIH, Pih Alkohol i samochód? To się nie rymuje (1)

Chociaż lubię pić browara
Jazda po nim mnie nie jara

Fura, kluczyki, dobra zabawa
Stacyjka nie odpala, tak u nas tu nie działa
Psst, psst, znamy szeptę tej bajery
Cokolwiek ci mówi, nie siadasz za stery

Ej, małolata, przekaz to przyjaciółkom
Masz miękkie meble, to odpuść kółkom
Wiem, że lubisz balet, sam też grubo tańczę
Jak wdepniesz w parkiet, to nie pływaj po asfalcie

Jak piłeś, nie jedź
Jedziesz, to nie pij
To była chwila, takimi chwilami nie żyj
Butelek denka, to moja lornetka
Jak zerkam na parking, to tylko z daleka

Jak pijesz alko, to jesteś dziki
A dziki, to do lasu, więc oddawaj kluczyki
Wie to każdy włóczykij
Wie to Seba, wie to Krzyś
Wie to każdy napotkany na drodze krzyż

Złoty płyn wypełnia brzusek
Wiem, że furę dziś nie ruszę
Nie mam hajsu na mandaty
Życia nie spiszę na straty

Złoty płyn wypełnia brzusek
Wiem, że furę dziś nie ruszę
Od procentów nogi z waty
Szkoda mi gabloty taty

Pomyliłeś wódkę z wodą
Ten sam kolor
Za kierownicę nie pchaj się kolo
Sprawa jest prosta, wybieraj byku
Jak setka na liczniku, to nigdy w kielichu
Melanż i kiera, gruba afera
Na alkomacie ma zejść do zera
Bąble szampana szumią Ci w bani
Niech żona schowa kluczyki za stanik

Trzeźwe ulice, tu tylko fair gramy
Pijany kończy skutę w kajdany
Nie daj na cyku do autodestrukcji
Auto zostaw pod blokiem u kumpli

Wszystko dla ludzi, piwo i wódka
Weź nie bądź żyłą, zarobi taksówkarz
Piłeś, nie jedziesz, jedyna zasada
Dziś za ludzkie życie ty tu odpowiadasz

Złoty płyn wypełnia brzusek
Wiem, że furę dziś nie ruszę
Nie mam hajsu na mandaty
Życia nie spiszę na straty

Złoty płyn wypełnia brzusek
Wiem, że furę dziś nie ruszę
Od procentów nogi z waty
Szkoda mi gabloty taty

